

S.

WO. 6605

Kwestionariusz

b. jeńca - internowanego - więźnia - "Yagiernika" - zesłańca

w Z.S.R.R.

6605

1. DANE OSOBISTE. /Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny/
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARRESTOWANIA.
3. NAZWA OBOZU /- więzienia - miejsca przymusowych robót/
4. OPIS OBOZU, WIEZIENIA i t.p. /Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/
5. SKŁAD JEŃCOW, WIEZNIOW, ZESŁANCOW /Narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc./
6. ŻYCIE W OBOZIE, WIEZIENIU i t.p. /Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie życie koleżeńskie i kulturalne etc./
7. STOSUNEK WŁADZ NKWD DO POLAKÓW /Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc./
8. POMOC LEKARSKA, SZPITALA, ŚMIERTELNOŚĆ /Wymień nazwiska zmarłych/
9. CZY I JAKA BYŁA ZACZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINA ?
10. KIEDY ZOSTAŁ /a/ ZWONIONY /a/ I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ /a/ SIĘ DO ARMII.-

1) Witold Długoszki saper 1919 - 8-VI. Exeladnik masowski
na kawaler.

2) W 1940 roku 7 września za ułokowanie milicjanta, ryła polskiej
kolonii w której obronie stalem ja i wyprosta sie biega
miedzy nami a milicja.

3) Siedzielnem 3 miesiące w więzieniu w Łowry, potem nastalem
wystawny na miejsce przymusowych robot do lagru, do
miejscowości trebeżan, od miasta Baku na południe 280 km.

4) Przywiezli nas na miejsce białostka w stepy gdzie wsta tylko
duża trawa, która tylko przecięgaly staba bujwołów i wilkow,
tam niewielki budowiec holej do Baku, okres pracy był
obliczony na 4 miesiące pracy. Budynków nie było żadnych
warunki mieszkaniowe straszliwe, opiece tego dohuczał nam
brak higieny. Skład więźniów był przeważnie niewolności
ruskiej migracja polskiej których obliczono na 250 tysięcy
Stosunki miedzy Polakami a Rosjanami były straszliwe i nie
ob opismie.

5) Warunki pracy i normy były bardzo wysokie nie do wywołania
wynagrodzenie bardzo małe, wyżywienie bardzo słabe a ubranie
wcale nie było.

7) Stwierdził N.K.W.D. do Polaków był straszliwy, ludzkie odbrzydki
nie torturowany np. linie po paznokciach lub wkręcać nóżki
w piasek a przeważnie niepragmatycznie komunistycznymi
i błędnymi informacjami w Polsce.

6605

8) To walczyłem 400 mieszcznej pracy, które uchronione ludzkie
holery, wysłano nas, niewyższych Polaków do Krasnowoche,
gdzie rano zaczęto bić nas wielkimi latnikami od miasta
6 km na północ w góry.

Tam zachowywałem siebie i pozostałem do szpitala
do miasta. Pomoc lekarska dla więźniów była bardzo
słabą. Przycygnęli się do tego ich bardzo dobre nożyce,
które odchodziły się do chorych powoli, dla Polaków bardzo
Umieć nie dawać a nazwiska ich nie pamiętać.

9) Ścisłość z krajem i z rodziną miałem, otrzymałem listy
i pieniądze wysłanych pieniędzy nie otrzymałem, przeszedłem
podzielił się N.K.W.D.

10) Wobliwemu pozostałem w więzieniu 41 roku i pojechałem do
trzechbater gdzie pozostałem przez pół swego życia.
Była mi wielce rozbita bardzo wystawca mnie
na wry strach, lecz tęsknota za krajem, za domem rodzinnym
na swym ubożym, których zostawiłem w kraju
do czasu mi straszliwie. Kiedy dowiedziałem się że tworzy
się kraj Polska, wzrosłem swym nie dalem na wieść, że
w takich warunkach jak byliśmy my Polacy musi się
wzrosnąć staję. Kiedy dowiedziałem się że pojechał
na pół do miasta raz za udaniem się do niego do
prochów i najpierw walcem się do służby w szereżach
naszej kochanej Polskiej Armii. Pojeździłem naprowadził mnie
na dobra drogę, od razu wiałem w stronę i pojechałem
na konie do Giermiej, gdzie zostałem wyjeżdżać do wojska

W. D. Kuzniecki